

Ocena rozprawy doktorskiej mgr Moniki Pietruczuk

pt. „*Uwarunkowania krajobrazu kulturowego doliny Giełczwi (Wyżyna Lubelska) i koncepcje jego kształtowania*”. Praca obejmuje: 312 stron tekstu, w tym 298 pozycji literatury wraz ze źródłami internetowymi, 106 rycin, 24 tabele, 33 fotografie i 7 załączników, przy czym załączniki nr 3-7 znajdują się w oddzielnym aneksie dołączonym do pracy.

Problematyka dotycząca krajobrazu kulturowego, jego struktury, funkcji i uwarunkowań jest często rozważana w badaniach krajobrazowych i obecnie nośna nie tylko w literaturze krajowej, europejskiej, ale także światowej. Współcześnie, dzięki technikom i specjalistycznym programom komputerowym, a także systemowi informacji geograficznej GIS, dysponuje się, znacznie większymi niż kiedyś, możliwościami interpretacji krajobrazu kulturowego. Wiedza czerpiąca z różnych dziedzin czy dyscyplin naukowych w tym geografii fizycznej, ekologii i architektury krajobrazu, planowania przestrzennego, ale także wielu innych, w powiązaniu z nowoczesnym aparatem badawczym pozwala na wielokierunkowe analizy krajobrazowe w różnych skalach przestrzennych, a uzyskane na ich podstawie wyniki mają ogromne znaczenie nie tylko poznawcze, ale także aplikacyjne.

Oceniana rozprawa doktorska wpisuje się właśnie w takie badania, zwłaszcza dotyczące wykorzystania analiz krajobrazowych w obszarach zlewni rzek. Przedłożona rozprawa jest przykładem prac, które wskazują na możliwości zastosowania wyników badań krajobrazowych w całościowych opracowaniach geograficznych, dotyczących niewielkich obszarów, w tym zlewni, a także w studiach zagospodarowania przestrzennego, czy wskazaniach do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, studiach oddziaływania na środowisko czy planach ochrony terenów prawnie chronionych.

Przedłożona rozprawa doktorska składa się z dziewięciu podstawowych rozdziałów. W pierwszym rozdziale wstępnym Autorka zarysowała problem badawczy i skoncentrowała się na omówieniu zagrożeń ze strony człowieka wpływających zwykle negatywnie na strukturę, cechy charakterystyczne i funkcjonowanie krajobrazu i zwróciła uwagę, że w ostatnich latach ochrona, kształtowanie i racjonalne użytkowanie krajobrazu zgodne z zasadami zrównoważonego rozwoju staje się ważnym tematem nie tylko w Polsce, ale także w Europie. W tym kontekście mgr M. Pietruczuk scharakteryzowała krajobraz naturalny i kulturowy dolin rzecznych, wrażliwych na wpływy antropogeniczne, podatnych zatem na degradację i często nieodwracalne zmiany zachodzące w środowisku i omówiła ich funkcje w ujęciu

przyrodniczym i historyczno-kulturowym. Wszystkie rozważania poparła bogatą literaturą. Doktorantka zwróciła uwagę, że badania krajobrazów naturalnych i kulturowych prowadzone są zwykle w dolinach dużych rzek, często także w obszarach miejskich. Rzadziej natomiast przedmiotem zainteresowania naukowców są doliny małych rzek obszarów wiejskich. Z tego głównie powodu Autorka wybrała do badań dolinę rzeki Giełczew w krajobrazie wiejskim z dominacją użytkowania rolniczego tak charakterystycznego dla Wyżyny Lubelskiej. Również w tym rozdziale zilustrowano główne elementy doliny rzecznej, a także wskazano lokalizację dorzecza Giełczwi na tle mapy hipsometrycznej. Mgr M. Pietruczuk, jako główny problem rozprawy, wskazała funkcjonowanie i użytkowanie krajobrazu kulturowego doliny rzecznej, a zwłaszcza strefy jej dna, która w dotychczasowych badaniach była traktowana marginalnie, a której zasoby krajobrazowe są słabo wykorzystane. Autorka w swojej pracy proponuje działania zmierzające do przywrócenia krajobrazu harmonijnego w dolinie ze względu na walory przyrodnicze, gospodarcze oraz społeczne.

Mgr M. Pietruczuk sformułowała podstawowy cel badań, którym jest wypracowanie koncepcji kształtowania krajobrazu kulturowego doliny Giełczwi jako obiektu multifunkcjonalnego na podstawie uwarunkowań przyrodniczych i społeczno-kulturowych.

Główny cel pracy Autorka realizowała na podstawie siedmiu zadań badawczych, są to:

1. Inwentaryzacja zasobów przyrodniczych i krajobrazowych dorzecza Giełczwi.
2. Delimitacja jednostek architektoniczno-krajobrazowych dla całego dorzecza i doliny Giełczwi w sąsiedztwie wytypowanych pól badawczych.

A następnie na podstawie wytypowanych pól badawczych w dolinie Giełczwi:

3. Waloryzacja krajobrazu kulturowego.
4. Ocena stanu dotychczasowego użytkowania.
5. Opracowanie studiów krajobrazowych.
6. Identyfikacja sytuacji problemowych oraz zagrożeń krajobrazu.
7. Opracowanie wariantów kompozycji krajobrazowych.

W drugim rozdziale „Problematyka badań krajobrazowych” na podstawie szczegółowego przeglądu literatury Doktorantka prezentuje: koncepcje krajobrazu wypracowane w nauce zarówno w ujęciu historycznym/chronologicznym, a także wspomnianego już interdyscyplinarnego charakteru pojęcia „krajobraz kulturowy” i tu nawiązuje również do definicji krajobrazu harmonijnego. W tym rozdziale Autorka wymienia trzy definicje krajobrazu kulturowego, a przyjmuje w rozprawie definicję krajobrazu kulturowego za Myga-Piątek (2014): „Krajobraz kulturowy to historycznie ukształtowany fragment przestrzeni geograficznej powstały w wyniku zespolenia oddziaływań

środowiskowych i kulturowych tworzący specyficzną strukturę objawiającą się regionalną odrębnością postrzeganą jako swoista fizjonomia”. Definicja ta łączy ze sobą trzy nurty materialny, symboliczny oraz estetyczny i jednocześnie podkreśla relacje między krajobrazem a przestrzenią. Krajobrazowi kulturowemu towarzyszy szereg terminów nawiązujących do elementów kulturowych i tradycji regionu, które Autorka w tym rozdziale szczegółowo omawia: są to zasoby materialne i niematerialne krajobrazu, kultura i tradycja miejsca, kanon miejsca, tożsamość miejsca, wyznaczniki przestrzeni, a także bardzo istotna jednostka fizjonomiczna krajobrazu – wnętrze krajobrazowe, któremu Doktorantka poświęca sporo miejsca, a zwłaszcza kryteriom jego podziału – między innymi ze względu na typ analizowanego obszaru, a także jego strukturę. Na podstawie wyczerpującego przeglądu literatury, Autorka rozpatruje działania w zakresie kształtowania krajobrazu (zwłaszcza planowania przestrzennego i architektury krajobrazu), a także analizuje uregulowania prawne w tym zakresie.

Trzeci rozdział poświęcono omówieniu: (1) wykorzystanych materiałów źródłowych i kartograficznych oraz (2) metodom pracy. Zwracam uwagę, że wśród materiałów źródłowych mogą być też kartograficzne. Procedurę badawczą – kolejne jej etapy objaśnia schemat. Przedstawiono na nim takie bloki tematyczne jak: przegląd literatury, badania terenowe, opracowanie zebranych materiałów i na tej podstawie przeprowadzenie inwentaryzacji i waloryzacji zasobów, ocenę potencjału, analizę konfliktów i zagrożeń, identyfikację współczesnego kanonu miejsca. Te etapy posłużyły z jednej strony do zdiagnozowania obecnego stanu, struktury funkcjonalnej i przestrzennego zróżnicowania krajobrazu doliny Giełczwi i wyznaczenia głównych kierunków kształtowania krajobrazu badanego obszaru, a z drugiej opracowano projekt i wytyczne projektowe. Ze względu na to, że procedura badawcza jest ważnym elementem rozprawy, rycina pokazująca jej etapy powinna być jednoznaczna. W tym kontekście, według mojej opinii: (1) bloki dotyczące *inwentaryzacji i waloryzacji zasobów, oceny potencjału* powinny być dookreślone ponieważ nie wiadomo jakiego podmiotu czy obiektu dotyczą, to samo odnosi się do *wytycznych projektowych*, (2) między blokami *Badanie środowiska* i *Opracowanie analityczne – propozycje rozwiązań* powinna być strzałka łącząca, ponieważ bez badań środowiska nie byłoby propozycji rozwiązań, a (3) blok *Synteza i opracowanie wniosków* wynika przecież z dwóch dużych bloków i tak powinno to być zilustrowane. Mgr M. Pietruczuk zaproponowała i wykorzystała pięć metod analizy krajobrazu, które szczegółowo omówiła; są to: (1) przekrój krajobrazowy, (2) delimitacja jednostek architektoniczno-krajobrazowych (JARK), (3) krzywa wrażeń Wejcherta, (4) analiza kompozycji panoram widokowych, (5) analiza wnętrza krajobrazowych.

Czwarty rozdział to opis obszaru badań – dorzecza rzeki Giełczew. Omówiono położenie geograficzne, na tle różnych podziałów i regionalizacji m.in. Kondrackiego (2009) oraz Solona i in. (2018), następnie warunki geologiczno-morfologiczne, hydrologiczne i klimatyczne, a także glebowo-siedliskowe i tutaj pokrótce scharakteryzowano faunę, omówiono także obszary chronione, a zwłaszcza nieco uwagi poświęcono dwóm parkom krajobrazowym Krzczonowskiemu i Nadwieprzańskiemu, omówiono także zabudowę hydrotechniczną. Warto podkreślić, że wszystkie podrozdziały dotyczące charakterystyki doliny rzeki Giełczew zostały dobrze udokumentowane na mapach, poglądowych fotografiach, tabelach i wykresach. Zastrzeżenia moje budzi rozdział 4.4. „Warunki glebowo-siedliskowe i fauna”. Tak jak warunki glebowe oraz kompleksy przydatności rolniczej zostały dostatecznie opisane, tak faunie dorzecza Giełczwi poświęcono niecałe pół strony, to samo dotyczy roślinności rzeczywistej, której *nota bene* zabrakło w tytule podrozdziału opisującym ten ciekawy region. To dziwi, ponieważ przy analizie wyników, roślinność pojawia się często, choć omawiana jest w większości w sposób nie zadowalający. Nie wdając się w szczegóły, które zaznaczyłam w tekście rozprawy, istnieje w tym podrozdziale bałagan pojęciowy. Nieudolnie opisane zostały rzeczywiste zbiorowiska roślinne, typy siedliskowe lasu oraz potencjalna roślinność naturalna obszaru badań (przede wszystkim na str. 66).

Piąty rozdział obejmuje historię osadnictwa, którą opisano w rozprawie niezwykle szczegółowo – poczynawszy od osadnictwa pradziejowego, wczesnego średniowiecza, a także omówiono rozwój presji antropogenicznej, a zwłaszcza gospodarki rolnej i leśnej. Zwracam uwagę, że rycina 19 (str. 97), która ma przedstawiać według Doktorantki współczesny stan lesistości – prezentuje jednostki architektoniczno-krajobrazowe, a tabela 8 (str. 85) nie dokumentuje współczesnego stanu lesistości, bowiem kończy się na latach 1934-1938.

W rozdziale szóstym mgr M. Pietruczuk omówiła materialne i niematerialne zasoby krajobrazu – w tym na podstawie danych CORINE strukturę pokrycia doliny z dominacją gruntów ornych, łąk i sadów, którą ilustruje mapa oraz wykres kołowy, na którym tereny zajęte głównie przez rolnictwo stanowią ponad 70%, a lasy nieco ponad 11%. Na mapie Autorka zaprezentowała także zasoby kulturowe dorzecza Giełczwi, a wśród nich między innymi: kapliczki, kościoły, cmentarze, zabytkowe parki itp., Dziedzictwo kulturowe omówiła Ona w aspekcie historycznym, a także zaznaczyła, że w regionie reprezentowane są również wartości niematerialne świadczące o bogactwie badanego regionu: min. przepisy kulinarne, twórczość ludowa, czy rzemiosło. Autorka wymieniła także w tym rozdziale Lokalne Grupy Działania dzięki którym wzrasta atrakcyjność obszaru.

Omawianie wyników badań krajobrazowych Doktorantka rozpoczyna dopiero w rozdziale siódmym, I tu niestety według mojej oceny tytuł rozdziału 7 – „Pola badawcze i wyniki badań krajobrazowych” spowodował, że znalazły się tu nie tylko wyniki dotyczące pięciu pól badawczych, ale także metodyka, a mianowicie sposób wyznaczenia jednostek architektoniczno-krajobrazowych w dorzeczu Giełczwi, ale także metody/kryteria wyznaczenia pięciu pól badawczych (na podstawie przekrojów krajobrazowych) do szczegółowych analiz, które bez wątpienia powinny znaleźć się w rozdziale metodycznym (a także na schemacie procedury badawczej), jako bardzo ważny element/etap analizy krajobrazu kulturowego doliny Giełczwi. Następnie w tym samym rozdziale w odpowiadających nazwom pól badawczych – podrozdziałach, scharakteryzowano wybrane pola badawcze nie tylko pod kątem ich stanu obecnego (w tym zajmowanej powierzchni, liczby mieszkańców, gęstości zaludnienia, głównych obiektów kulturowych), ale także ich rozwoju w aspekcie historycznym. Na przykład w podrozdziale 7.1. „Pole badawcze Giełczew” omówiono przekrój krajobrazowy i jednostki architektoniczno-krajobrazowe – dla wsi Giełczew, a potem znów pojawia się Pole badawcze (str. 107), dla którego przeanalizowano krzywą wrażeń według Wejcherta, kompozycję panoramy widokowej oraz wnętrze/a krajobrazowe. Moja wątpliwość dotyczy logiki i układu merytorycznego podrozdziałów – mianowicie dlaczego przekroje krajobrazowe oraz jednostki architektoniczno-krajobrazowe przeanalizowano dla obszaru wsi, a pozostałe metody – dla pól badawczych wytypowanych w tych wsiach?. Prawdopodobnie był w tym uprawniony zamysł – nie został jednak wyjaśniony w rozprawie. Przy opisie zwłaszcza panoram widokowych Doktorantka wymienia formy pokrycia terenu niezgodnie z tym co widnieje na rycinie 16. Zadrzewienia, zakrzaczenia, wysoka trawa, czy las - to nie są ani typy zbiorowisk roślinnych w sensie fitosocjologicznym, ani formy pokrycia terenu zaprezentowane na rycinie 16. Przecież na tej rycinie widnieją trzy znaki legendy - lasy iglaste, liściaste i mieszane, których Autorka przy przyrodniczej analizie krajobrazu kulturowego nie wyróżnia. Doskonale wykonane ryciny panoram widokowych są wadliwie zatytułowane – nie widnieje na nich przecież „analiza”, ale elementy kompozycji czy kompozycja panoram widokowych.

Pozytywne elementy tego rozdziału to bardzo szczegółowa charakterystyka poszczególnych pięciu pól badawczych przy wykorzystaniu wybranych metod analizy krajobrazu znakomicie udokumentowana mapami, rycinami, tabelami i fotografiami. Rozdział ósmy, który w spisie treści jest zatytułowany „Krajobrazy kulturowe w dnie doliny Giełczwi oraz jego zagrożenia” (powinny być „ich”, natomiast w tekście brakuje ostatniego członu „oraz ich zagrożeń”) podzielony został na dwa podrozdziały „Analiza krajobrazów kulturowych w dnie doliny” oraz „Zagrożenia walorów przyrodniczych i krajobrazowych” . Jest dla mnie

zupełnie niejasne dlaczego w jednym z końcowych rozdziałów rozprawy znajdują się metody wyboru pól badawczych a także analizy i sposoby delimitacji jednostek architektoniczno-krajobrazowych (zwłaszcza str. 230), które to zagadnienia z całą pewnością powinny się znaleźć w trzecim rozdziale metodycznym. W rozdziale ósmym Autorka podjęła także próbę porównania wyników uzyskanych pięcioma metodami dla wybranych pól badawczych w dolinie Giełczwi. Według mojej opinii podrozdział 8.1. „Krajobrazy kulturowe w dnie doliny Giełczwi” (oczywiście bez opisu metod) powinien stanowić podrozdział 7.6. – jako posumowanie analitycznego rozdziału opisującego poszczególne pola badawcze.

Sądzę, że interesująca treść podrozdziału 8.2. „Zagrożenia walorów przyrodniczych i krajobrazowych” (choć moim zdaniem „przyrodnicze” mogą być „krajobrazowe” i odwrotnie). Chociaż mam wrażenie, że wkraść się tutaj błąd. Czy nie chodziło tu o walory „przyrodnicze” i „kulturowe” co wynika z podziału podrozdziału 8.2. Autorka skupiła się w nim na omówieniu aktualnych i potencjalnych zagrożeń walorów przyrodniczych i kulturowych, zwłaszcza antropogenicznych wpływających na tempo przekształcenia krajobrazu omawianej doliny, co jest odrębnym, choć istotnym zagadnieniem poruszonym w tej pracy. Z tego też powodu moim zdaniem podrozdział 8.2. powinien stanowić odrębny rozdział. Mgr M. Pietruczuk trafnie zwraca uwagę, że choć zagrożenia są nieuniknione to ich rozpoznanie daje możliwość podjęcia działań zmierzających do ograniczenia lub całkowitego ich wyeliminowania. W tym miejscu zwracam uwagę, że powtarzająca się informacja, iż pod wpływem intensyfikacji rolnictwa (np. str. 235), zanikają niektóre gatunki fauny i flory powinna być udokumentowana choćby kilkoma ich przykładami.

I właśnie tym rozważaniom poświęcony jest bardzo wartościowy merytorycznie rozdział dziewiąty, w którym Doktorantka podaje propozycje zagospodarowania analizowanych wcześniej pól badawczych i kierunki działań (ochronnych, rewitalizacyjnych, czy projektowych). W tym rozdziale zawarta jest również dyskusja wyników. Mgr M. Pietruczuk podaje 15 własnych, autorskich propozycji wynikających z przeprowadzanych, szczegółowych analiz oraz rozpoznania terenowego pól badawczych, ale jak podkreśla mogą one być wykorzystywane dla całego obszaru doliny Giełczwi. Następnie zaprezentowano opracowane wytyczne dotyczące charakteru renaturalizacji (koncepcja I) i rewitalizacji (koncepcja II) dla każdego pola badawczego w odpowiadających podrozdziałach. Według mojej oceny powinny one poprzedzać wstęp do rozdziału 9, w którym wykorzystano doświadczenia wynikające ze szczegółowego przyrodniczo-kulturowego rozpoznania pól badawczych i te rozważania powinny kończyć rozdział 9. Doskonale opracowane są ryciny projektów rewitalizacji, ekologicznych, czy kierunków działań, ale niestety ryciny 88-106 nie

są cytowane w tekście (poza rycinami 87 i 95), co niezmiernie utrudnia percepcję poszczególnych podrozdziałów. Ponadto tytuły rycin 105 i 106 są identyczne.

Dziesiąty rozdział „Wnioski” podsumowujący najważniejsze wyniki zawarte w rozprawie jest poprawnie opracowany nie budzi zastrzeżeń i kończy się bardzo ważną tezą, że „Badania przedstawione w rozprawie mogą okazać się pomocne podczas prowadzenia audytu zasobów i wartości krajobrazu dorzecza i doliny Giełczwi, szczególnie na etapach obejmujących klasyfikację krajobrazów lokalnych, ich waloryzację oraz oceny zagrożeń i przekształceń antropogenicznych”.

Szczegółowe uwagi i komentarze natury redakcyjnej, stylistycznej i językowej zawarłam na stronach przedłożonej rozprawy. Ponadto nie znalazłam powołania na siedem załączników, a także żadnego objaśnienia i przyczyn ich zamieszczenia; dotyczą one: analizy wody pobranej ze źródła w zlewni Giełczwi (załącznik 1), rozwoju osadnictwa w dorzeczu Giełczwi (załącznik 2) oraz szczegółowego opisu jednostek architektoniczno-krajobrazowych wyznaczonych do badań wsi w dolinie rzeki Giełczew (załączniki 3-7). Mam nadzieję, że wszystkie moje uwagi przyczynią się do poprawy kształtu rozprawy w procesie przygotowania jej do druku.

Chociaż do treści rozprawy doktorskiej mam szereg zastrzeżeń, zwłaszcza natury redakcyjnej i układu pracy, to podsumowując uważam, że jest to dobre kompendium wiedzy na temat funkcjonowania i użytkowania krajobrazu kulturowego doliny rzeki Giełczwi i uwarunkowań jego kształtowania. Warto zaznaczyć, że wzorowo zostały opracowane ryciny, zwłaszcza w rozdziale siódmym i dziewiątym, a także dokumentacja kartograficzna i fotograficzna. Według mojej opinii bardzo istotny walor pracy polega na tym, że zastosowane metody do opisu tego szczególnego krajobrazu mogą być wykorzystane do badań dotyczących innych podobnych obszarów niewielkich dolin rzecznych, zwłaszcza w krajobrazie wiejskim.

W konkluzji stwierdzam, że oceniana rozprawa spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim i w związku z tym wnoszę o jej przyjęcie i dopuszczenie mgr Moniki Pietruczuk do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Warszawa, dnia 13. 11. 2018 r.


Prof. dr hab. Ewa Roo-Zielińska